

## *Elliott Antokoletz Muzyka XX wieku*

Chwytać to, co w muzyce istotne

Pisanie o muzyce, zwłaszcza tej, do której nam czasowo najbliższej, czyli o muzyce XX, nie jest zadaniem łatwym. Wymaga bowiem od autora nie tylko pasji w podejściu do przedmiotu rozważań i dociekań analitycznych, ale przede wszystkim twórczej odwagi i ustalenia czytelnych kryteriów wyboru kompozytorów i utworów, które staną się podmiotami opisów i charakterystyk, syntez i sądów wartościujących.

Elliott Antokoletz dokonał takiego wyboru na podstawie własnych wnikliwych badań, kierując się bezpośrednim doświadczeniem muzyki - w procesie jej słuchania i uczenia innych, osobistymi kontaktami z kompozytorami i współudziałem w wykonaniach współczesnej muzyki kameralnej. I ten moment angażującego przeżycia stał się dla niego decydujący wartościujący, a bez autentycznego przeżycia nie może być przecież mowy o zrozumieniu i dotarciu do poszukiwanego sensu tego, co chce się ująć słowami - ująć mądrze i zarazem plastycznie, trafiając celnie w istotę rzeczy.

Na 674. stronach (wraz z indeksem osobowym) książki *Muzyka XX wieku*, w rytmicznym porządku 20. rozdziałów, z przykładami nutowymi, diagramami i konstrukcjami dźwiękowymi, nakreślona została barwna panorama kultury muzycznej, głównie pierwszej połowy wieku dwudziestego. Ramy tej panoramy wyznaczają: z jednej strony: ekspresjonizm i transformacja XIX-wiecznej tonalności chromatycznej, z drugiej - tendencje narodowe oraz inne kierunki w Europie i obu Amerykach.

Tekst książki przynosi opis rzeczowy i interesujący; autor umiejętnie przechodzi od poziomu szczegółów do uogólnień i wyciągania tego, co dla opisywanego kierunku stylistycznego czy kompozytora jest wartością istotną. Charakteryzując style, idiomy i zjawiska reprezentatywne dla muzyki XX - rozmaite „izmy” i twórców muzyki światowej wpisuje je w złożony kontekst polityczno-społeczny i kulturowy. Porusza się po szerokiej i zróżnicowanej mapie zagadnień i problemów - taka jest przecież natura muzyki XX wieku: złożona, skonstrastowana, nie z jednego kawałka.

Na kartach swojej książki Elliott Antokoletz ujawnił osobowość harmonisty, który „szkiełkiem i okiem”, ale i z wrażliwością słuchowca-estety zagłębia się w złożoną materię języka muzycznego, wyławiając z niej zbiory i konstrukcje symetryczne dźwięków, ich następstwa logiczne i układy wyższego rzędu.

Książka *Muzyka XX* jest rodzajem studium i podręcznika: warto ją mieć w bliskim zasięgu - właśnie „pod ręką”. Autor uchwycił w niej to, co tworzy już XX-wieczną historię, stając się współczesną klasyką.

*Małgorzata Janicka-Stysz*